Kol. Kowalik Rafał ze złowionym szczupakiem

Kapitan sportowy zawodów kol. Ryszard Tusznio prezentujący złowionego szczupaka

Wręczanie upominków zwycięzcom

Towarzyskie Zawody Spławikowe „Eliminacje” 24.05.2009

Seniorzy:

1. Przygoda Tadeusz
2. Żmijewski Marek
3. Bilski Paweł

Kol. Przygoda Tadeusz – zwycięzca zawodów

Juniorzy:
1. Gil Grzegorz
2. Dulęba Piotr
3. Miernik Mateusz

Kadeci:
1. Fąfara Grzegorz
2. Drobnica Patryk
3. Wołowiec Kacper

Zawody z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka pt. „Zabawa z wędką”

Kategoria chłopców w wieku 5 – 9 lat:
1. Przygoda Karol
2. Tumulec Mateusz
3. Obarski Wojciech

Kategoria chłopców w wieku 10 – 13 lat:
1. Liczbik Jakub
2. Wilkowski Bartosz
3. Żmijewski Artur

Kategoria dziewcząt:
1. Pajek Aleksandra
2. Tumulec Klaudia
3. Bolechowska Izabela

W zawodach wzięło udział 97 dzieci wraz ze swoimi opiekunami.
Nagrody ufundowali sponsorzy prywatnych firm i sklepów z terenu Suchedniowa.

Każde dziecko ponadto zostało obdarowane tzw. „słodką paczką”
Zawody odbyły się w dniu 7.06.2009 r.

Towarzyskie Zawody Gruntowe 4.07.2009
1. Żmijewski Marek
2. Krogulec Marek
3. Bilski Paweł

Ogonowski Józef

Sztando Mirosław

W zawodach udział wzięło 23 wędkarzy.

Towarzyskie Zawody Gruntowe „o Puchar Zarządu Koła” 26.09.2009r.

1. Rózga Krzysztof
2. Kamiński Marcin
3. Ślusarczyk Grzegorz
4. Sztando Cezary
5. Dulęba Marcin
6. Kamiński Adam

Zwycięzcy zawodów

Ślusarczyk Grzegorz

Sztando Cezary

Kamiński Marcin

W zawodach uczestniczy 19-stu zawodników

Towarzyskie Zawody Spinningowe na zakończenie sezonu 10.10.2009
1. Spadło Łukasz
2. Dulęba Marcin
3. Łubek Michał

W zawodach wzięło udział 21 wędkarzy.

Zarybienie wód 2009 r.

- Zarybienie z okręgu –
Zbiornik Suchedniów
Brzana naryb. Jesienny – 1700 szt.
Pstrąg naryb. Jesienny – 9000 szt.
Sandacz naryb. Letni – 5000 szt.
Miętus naryb. Letni – 1500 szt.
Szczupak wylęg żerujący – 50000 szt.

Dodatkowo:
Gatunek różny 100 kg (woda pstrągowa)
Karp – 65 kg
Szczupak – 200 kg
Sandacz – 10 kg
Sum – 20 kg
Karp kroczek – 40 kg
Karaś pospolity – 100 kg
Lin kroczek – 150 kg
Jaź kroczek – 150 kg
Węgorz – 40 kg

Zbiornik „Jaśle – Łączna”
Jaź kroczek – 50 kg
Lin kroczek – 50 kg
Karp kroczek – 55 kg
Szczupak wylęg żerujący 10000 szt.

Rekordowe okazy złowionych ryb na zalewie w Suchedniowie przez wędkarzy Naszego Koła PZW

19.08.2007 – 5 kg / 60 cm (Krzysztof Ziętkowski)

3,2 kg / 70 cm (Krzysztof Ziętkowski)

suchedniow.wedkuje.pl

suchedniow.wedkuje.pl

Serek Tomasz – szczupak 68 cm

Sum 92 cm

Rózga Krzysztof

Szczupak na srebro

Sportowy gest suchedniowskiego wędkarza – zębaty, ponadmetrowy olbrzym wrócił do wody

Krzysztof Rózga z Suchedniowa w piątek po południu złowił rybę życia – ogromnego szczupaka. Drapieżnik mierzył ponad metr długości!

W piątek student Politechniki Świętokrzyskiej w towarzystwie dwóch kolegów łowił ryby, pływając pontonem po jednym z podkieleckich zbiorników. Nazwy nie podaje, żeby, jak mówi, nie sprowadzić w to miejsce tłumów „mięsiarzy". Przez kilka godzin nic nie brało. Pod koniec wyprawy przyszedł długo oczekiwany moment.

- Łowiłem na spinning, na pięciocentymetrowego rippera (gumowa imitacja niewielkiej rybki, nałożona na obciążony ołowiem haczyk – przypis autora.) Tuż przy pontonie, w połowie wody poczułem branie na opadającą przynętę. To było delikatne „pstryknięcie". Zaciąłem i się zaczęło – opowiada szczęśliwy łowca.

Jak relacjonuje, przez kwadrans wielka ryba ciągnęła ponton po zbiorniku. Gdy pokazała się na powierzchni wody, nie było wątpliwości – to był ogromny

szczupak, jakiego jeszcze żaden z trójki miłośników wędkowania nie widział. Potem wędkarze dopłynęli do brzegu, żeby wyholować rybę na ląd. Nie było to łatwe, zębaty drapieżca nie mieścił się do podbieraka. Schwytany przez pomocnika w ręce, skoczył pół metra w górę, wpadł do wody i znów zaczął walkę. Po 30 minutach w końcu był na brzegu. Miarka wskazała, że szczupak miał 110 centymetrów długości. Ile ważył, nie wiadomo. Z pewnością grubo ponad 10 kilogramów.

Po trwających pół godziny zmaganiach szczęśliwy łowca przez kilka minut… reanimował swoją zdobycz, pomagając wyczerpanemu szczupakowi odzyskać siły, po czym zwrócił mu wolność. Za taki sportowy gest młodemu suchedniowianinowi należą się brawa. – Czasem zabieram mniejsze sztuki do domu, ale duże ryby są najcenniejsze dla środowiska, zawsze je wypuszczam – wyjaśnia Krzysztof Rózga.
Kiedy uwalniał szczupaka, chłopiec pływający na rowerze wodnym stwierdził – jak go pan wypuszcza, to niech mnie go pan da. Ile masz lat? 13. – On ma tyle samo – odpowiedział wędkarz. Dodajmy, że jego towarzysze z tej szczęśliwej wyprawy, Marcin Kamiński z Suchedniowa i Piotr Niedzielski z Kielc także gościli na łamach „Echa Dnia”, obaj zwracali wolność dużym karpiom i sumom.

Mateusz BOLECHOWSKI (bolechowski@echodnia.eu)

Rok 2010

Dnia 24 stycznia 2010 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze Koła. Otwarcia zebrania dokonał Prezes Koła kol. **Mieczysław Ciszewski**.

Powitał zaproszonych gości w osobach – Dyrektora Biura ZO w Kielcach kol. **Czesława Grychowskiego**, przedstawiciela ZO PZW w Kielcach kol. **Jana Adamczyka**, Burmistrza MiG Suchedniów **Tadeusza Bałchanowskiego** oraz Przewodniczącego Rady Miasta Suchedniów **Janusz Mika**. Chwilą ciszy uczczono wędkarzy, którzy zmarli w okresie minionego roku.

Na prowadzącego zebranie kol. **Ciszewski** zaproponował kol. **Jerzego Fąfarę**, zaś na sekretarza kol. **Sławomira Markiewicza**. Zaproponowane kandydatury zostały zaakceptowane przez zebranych.

Przedstawiciele Zarządu Okręgu w imieniu Zarządu Głównego udekorowali Złotą odznaką PZW za zasługi dla wędkarstwa polskiego kolegów **Mieczysława Ciszewskiego** i **Tadeusza Turskiego**. W imieniu odznaczonych podziękował kol. **Turski** życząc zebranym w przyszłości podobnych odznaczeń. Prezes Koła wręczył koledze **Pawłowi Bilskiemu** dyplom uznania za zaangażowanie w pracę na rzecz koła oraz wyniki sportowe uzyskane w trakcie minionego roku.

Protokół z poprzedniego Walnego Zebrania odczytał kol. **Sławomir Markiewicz**. Protokół jednogłośnie został przyjęty przez obecnych na zebraniu. Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności w 2009r odczytał Prezes Koła kol. **Mieczysław Ciszewski**, Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił jej przewodniczący kol. **Stanisław Brzeziński**, zaś Sprawozdanie z pracy Sądu

Koleżeńskiego odczytał kol. **Tadeusz Turski**. Sprawozdania zostały jednogłośnie przyjęte przez zebranych.

Przedstawiciel ZO PZW w Kielcach kol. **Jan Adamczyk** dokonał oceny pracy naszego koła na przestrzeni minionego roku. Dokumenty przesyłane do ZO wpływały w wymaganych terminach, reprezentacje koła startowały we wszystkich imprezach sportowych organizowanych przez ZO uzyskując **6325 pkt**. Wspomniał również, że swoją przygodę z wędkarstwem rozpoczął w Suchedniowie.

Następnie głos zabrał Dyr. Biura ZO kol. **Grychowski**, który omówił pracę Zarządu Okręgu. Na koniec 2009r. Okręg Kielce liczy 20500 wędkarzy. Stara się nie podnosić składek okręgowych na ochronę i zagospodarowanie wód prowadząc racjonalną gospodarkę finansową. W 2009 roku na zarybienie okręg przeznaczył kwotę 1.231.260,74 zł. Okręg podzielony jest na 2 okręgi rybackie, które z kolei obejmują 12 obwodów. O zarybieniu decyduje ichtiolog. Powyższa sytuacja obowiązywać będzie do końca 2019r. Okręg ponadto posiada 186 h wód pozaobwodowych, które w minionym roku zostały zarybione z funduszu okręgu na kwotę 230 tyś. zł. W praktyce wygląda to tak, że każdy hektar wody zarybiany był 110 kg ryb. Omówił również sprawę braku porozumień na połów ryb z okręgiem Kraków i Tarnów oraz sytuację na zbiornikach w Brodach Iłżeckich i Wiórach.

Głos zabrał również Burmistrz Suchedniowa **Tadeusz Bałchanowski**, który omówił sprawy związane z zanieczyszczeniem wód rzeki Kamionki i zalewu spowodowane pracami przy budowie drogi szybkiego ruchu przebiegającej przez

teren miasta i gminy. Zapoznał również zebranych z planami inwestycyjnymi na najbliższe lata obejmujące również odmulenie suchedniowskiego zalewu. Kończąc swoje wystąpienie życzył obecnym w 2010 roku ryb małych, ale dużo w miarę możliwości bez ości.

Głos zabrał również Przewodniczący Rady Miasta Pan **Janusz Mik**, który również poruszył sprawy zanieczyszczeń wód głównie pod kątem nielegalnych opróżnień szamb. Uzupełnił również wypowiedź burmistrza dotyczącą inwestycji w gminie omawiając zasady ich finansowania. Życzył wszystkim wędkarzom udanego sezonu. Prowadzący zebranie zarządził 10 minutową przerwę.

Po przerwie jako pierwszy głos w dyskusji zabrał kol. **Antoni Gilbert**, kierując pytanie do kol. **Grychowskiego** - czy mimo obowiązujących przepisów możliwe jest wprowadzenie na zalewie w Suchedniowie zakazu połowu ze środków pływających, gdyż ze względu na powstałe płycizny powierzchnia zalewu znacznie się zmniejszyła może nawet o połowę oraz, że zbyt małe jest zarybianie karpiem. Odpowiadając na zadane pytanie kol. **Grychowski** zaznaczył, że według posiadanych dokumentów powierzchnia zalewu wynosi 22 h. Jeżeli Koło dostarczy do ZO mapy, z których wynika mniejsza powierzchnia lustra wody to stanowić to będzie podstawę do zmiany decyzji w tej sprawie. Odnośnie

zarybienia to ustalane ono jest na hektar wody. Obiecał, że w przyszłym roku możliwe jest większe zarybienie na zbiorniku w Jaślu.

Kol. **Waldemar Działak** dopytywał dlaczego mniejszy okręg w Tarnowie mógł wygrać przetarg na użytkowanie rzeki Wisły. Udzielając odpowiedzi kol. **Grychowski** stwierdził, że w 2005r. nastąpił podział wód na obwody rybackie. Państwo stworzyło Rejonowe Zarządy Gospodarki Wodnej, które były organizatorem przetargów na dzierżawę wód. Okręg Kielecki złożył ofertę na rzekę Wisłę. Nie wiem dlaczego wybrana została oferta Tarnowa. Nie mieliśmy żadnego wpływu na wyniki.

Kol. **Ryszard Tusznio** zwrócił uwagę kol. **Adamczykowi**, że ten zbyt lakonicznie przedstawił działalność sportową koła. Korzystając z okazji omówił działalność sportową w naszym kole. Poinformował, że wśród 20 kół obejmujących od 200 do 500 członków uplasowaliśmy się na 8 miejscu co wcale nie jest złym wynikiem. W przyszłości widzi konieczność większego zaangażowania członków w zawodach organizowanych przez Zarząd Koła. Kolega **Adamczyk** w sprostowaniu swojej wcześniejszej wypowiedzi zaznaczył, że na 60 kół w okręgu zajęliśmy 16 miejsce. Będąc przy głosie omówił zakazy wprowadzone na wodach będących pod opieką Okręgu.

Kol. **Tadeusz Turski** zwrócił uwagę, że w wykazie wód górskich brak jest rzeki Kamionki. Dyrektor Biura ZO stwierdził, że musiał pojawić się błąd w druku. Jak najszybciej sprawa zostanie poprawiona.

Kol. **Gilbert** zaapelował do wędkarzy o większe dobrowolne składki na zarybienie naszego zalewu. W odpowiedzi Prezes Koła Kol. **Ciszewski** omówił zasady prowadzenia gospodarki zarybieniowej na podległych wodach. Kolejnym tematem posiedzenia było rozszerzenie składu Zarządu Koła o osoby odpowiedzialne za prowadzenie strony internetowej koła. Zaproponowano kandydaturę kol. **Piotra Konefała** i **Pawła Bilskiego**, którzy wyrazili zgodę na kandydowanie. W wyniku głosowania wszystkimi głosami „za" zostali wybrani do Zarządu Koła.
Zgodnie z porządkiem obrad Prezes Koła zapoznał zebranych z Planem Pracy Zarządu oraz Planem Działalności Sportowej w 2010 roku. Preliminarz budżetowy w zastępstwie skarbnika omówił kol. **Zbigniew Mazuchowski**. Przedstawione propozycje jednogłośnie zostały zaakceptowane przez obecnych. W związku z brakiem wniosków prowadzący podziękował obecnym za aktywny udział w zebraniu, kończąc zebranie życzył wszystkim sukcesów wędkarskich w rozpoczynającym się nowym sezonie wędkarskim.

Władze Koła w roku 2010 przedstawiały się w następujących osobach:

Prezes koła - Mieczysław Ciszewski

Zarząd koła:

- Jerzy Fąfara
- Leszek Łubek
- Waldemar Działak
- Tadeusz Pasek
- Marek Krogulec
- Edward Ogonowski
- Ryszard Tusznio
- Lucjan Wroński
- Tomasz Serek
- Piotr Konefał
- Paweł Bilski

Komisja rewizyjna:

- Stanisław Brzeziński
- Tadeusz Szymczyk
- Andrzej Serek

Sąd koleżeński:

- Tadeusz Turski
- Jan Kutwin
- Krzysztof Ziętkowski

- Działalność sportowa w 2010 roku –

- Zawody podlodowe o Mistrzostwo Koła – Suchedniów 31.01.2010 r. - relacja z dnia zawodów

W dniu 31 stycznia br. odbyły się Zawody Podlodowe o Mistrzostwo Koła PZW Suchedniów. Zgodnie z programem zbiórkę uczestników zmagań wyznaczono na godz. 8.00 przy zaporze. Chociaż wędkowanie podlodowe to specyficzna forma relaksu z wędką, na starcie stanęło szesnastu uczestników tej rywalizacji. Po odczytaniu zasad wędkowania i wyznaczenia terenu połowów, przez kapitana sportowego Koła PZW Suchedniów **Ryszarda Tusznio**, przystąpiono do zajmowania stanowisk. Poszły w ruch świdry do robienia otworów w lodzie, każdy z uczestników chciał wyszukać najbardziej atrakcyjne miejsce w swym rewirze, by wyjść zwycięsko z zawodów.

W zimie możemy łowić ryby na trzy sposoby. Na tzw. „oblankę”, czyli podlodową błystkę (niepoprawnie nazywaną szarpakiem), na „mormyszkę” oraz na wędkę spławikową. Pierwsza metoda pozwala łowić głównie okonie i jest mało skuteczna podczas zawodów. Łowienie na „mormyszkę”, która imituje małą, chorą rybkę, polega na sprowadzeniu przynęty w okolice dna oraz na podrywaniu i opuszczaniu wabika. Brań najczęściej spodziewać się można w chwili, kiedy przynęta po poderwaniu w górę opada i nieruchomieje. Jeśli nasza wędka zaopatrzona będzie w sygnalizator brań, zwany kiwokiem, to pochwycenie przynęty przez rybę pokaże nam wyginający się w górę

lub do dołu kiwok. Jaką metodę połowu wybrać – to zależy od warunków na łowisku, ale także od indywidualnego upodobania. Większość zawodników wybrała „mormyszkę" uzupełnioną ochotką. Przy niektórych stanowiskach nie trzeba było długo czekać na efekt, co prawda najczęstszym trofeum były jazgarze, ale i okoniki nie gardziły wędkarską przynętą. Zakończenie zawodów przewidziano na godzinę 11:30. Komisja sędziowska przystąpiła do ważenia połowów, a ponieważ były to zawody na „żywej rybie" po zapisaniu punktacji rybki wróciły do zalewu.

Najefektywniejszym zawodnikiem tych zmagań okazał się **Tomasz Świtek**, który zdobył 860 punktów, zajmując pierwsze miejsce, wyprzedził on o 155 punktów **Łukasza Spadło**. Trzeci w klasyfikacji Michał Markiewicz zdobył 520 pkt. Pozostali uczestnicy zawodów z mniejszą punktacją zajęli dalsze miejsca. Podczas zmagań panowała miła, sympatyczna i przyjacielska atmosfera. Po zawodach na uczestników czekał gorący poczęstunek. Gratulujemy wytrwałym sympatykom podlodowego wędkowania i życzymy sukcesów w kolejnych zawodach. Mamy nadzieję, że dla wszystkich była to dobra okazja do wspólnego spotkania i współzawodnictwa.

W tegorocznych zawodach wystartowało 16 osób. Zawody trwały do godz. 11:30 po czym przystąpiono do ważenia złowionych ryb.

Podlodowe Mistrzostwa Koła PZW Suchedniów - 31.01.2010r.

1. Świtek Tomasz - 860 pkt.
2. Spadło Łukasz - 705 pkt.
3. Markiewicz Michał - 520 pkt.

- Towarzyskie Zawody Gruntowe na rozpoczęcie sezonu – Suchedniów 24.04.2010r. – relacja z dnia zawodów

Sobotnie popołudnie 24 kwietnia zgromadziło nad brzegami zalewu suchedniowskiego liczną grupę zawodników. Zgodnie z założeniami do zbiórki doszło o godz. 15.00 na „grobli pod Dębem". Po zapoznaniu się z planem zawodów i zasadami rywalizacji przystąpiono do lokowania się na wylosowanych stanowiskach.

Tuż po rozłożeniu sprzętu zawodnicy przystąpili do punktowego nęcenia w obrębie swojego rewiru, tak by te większe rybki miały na kolacje pokaźne menu, a w międzyczasie trafiały się te mniejsze okazy. Już przed samym startem można było wnioskować po niezwykle dopisującej aurze, że będą dobre wyniki.

Zdecydowana większość zawodników wędkowała na „drgającą szczytówkę" obierając delikatne zestawy. Dominowały pickery i feedery. Zawodnicy stosowali przeróżne zanęty od tych jaśniejszych do zupełnie ciemnych, które były uzupełnione różnymi dodatkami i specyfikami po to, aby wyjść z rywalizacji zwycięsko. Wśród rybich przysmaków na haczyku przeważała pinka i biały robak, skuteczność zapewniały również robaki czerwone, kukurydza, ochotka, a także makaron.

Delikatny podmuch ciepłego wiosennego wiatru wprawiał lustro wody w delikatną falę

jednocześnie niosąc ze sobą woń zanęt pomiędzy sąsiednimi stanowiskami. Bardzo ważny był skład i zapach mieszanki, gdyż nieodpowiednio dobrane składniki, bądź urozmaicenie składu zbyt dużą ilością dodatków mogło zaskutkować brakiem wyników.

Koszyki i sprężyny poszły w ruch, a wraz z nimi przygotowane wcześniej przez wędkarzy dobrane do potrzeb dominujących ryb przysmaki w postaci smużących się w wodzie mieszanek. Już niedługo po starcie szczytówki zawodników charakterystycznie uginały się pod atakiem płoci, która dominuje w suchedniowskim akwenie. W siatkach zawodników znalazły miejsce głównie małe i średnie ryby. Dominowały płocie i krasnopióry, a największą rybą dzisiejszych zawodów był złocistozielony lin o długości 40 cm, który zapewnił jednemu z zawodników pierwszą lokatę.

Połów metodą gruntową cieszy się wśród wędkarzy niezwykle wysoką popularnością. W dzisiejszych zawodach startowało 23 zawodników. Wędkarskie zmagania trwały do godz. 19:00 po czym przystąpiono do ważenia okazów i wytypowania zwycięzców.

Na pierwszym miejscu ulokował się Piotr Konefał z łączną ilością punktów 1320, tuż za nim drugą lokatę objął Paweł Bilski - 1140 pkt., a trzecie miejsce zdobył Marek Żmijewski - 920 pkt.

Towarzyskie Zawody Gruntowe na rozpoczęcie sezonu - 24.04.2010r.

1. Piotr Konefał - 1320 pkt.
2. Paweł Bilski - 1140 pkt.
3. Marek Żmijewski - 920 pkt.

Po zapisaniu punktacji wszystkie złowione rybki trafiły do zalewu, aby na kolejne zawody mogły zaprosić swoje starsze rodzeństwo. Podczas tych rozpoczynających sezon wędkarski towarzyskich zmagań panowała sympatyczna i przyjazna atmosfera. Na zakończenie zawodów Zarząd Koła zorganizował dla uczestników ognisko z pieczeniem kiełbasek, by jeszcze bardziej umilić atmosferę.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom za wędkarską postawę i życzymy sukcesów w kolejnych zawodach. Jednocześnie zapraszamy wszystkich sympatyków połowu ryb drapieżnych na spinningowe zawody o mistrzostwo Koła, które tradycyjnie odbędą się dnia 1 maja.

- Towarzyskie Zawody Spinningowe – 1.05.2010 r.

1 Maja – data ta kojarzy się dla przeciętnego człowieka ze świętem pracy obchodzonym w Polsce i Europie już od 1890 roku. Narodowe flagi rozwieszone wzdłuż ulic upamiętniające to państwowe święto wzbudzają u przechodniów i przejeżdżających odczucie wieloletniej tradycji.

Wszyscy wędkujący, a przede wszystkim uprawiający ten czynny sport jakim jest wędkarstwo spinningowe, odczuwają ten dzień dwojako, bowiem dla każdego „spinningisty” data ta ma ogromne znaczenie. Wraz z początkiem maja najpopularniejszy drapieżnik polskich wód jakim jest szczupak zwany potocznie „zębaczem” kończy swoje tarło, a jednocześnie otwiera sezon spinningowy.

Spinning jest dosyć specyficzną i interesującą metodą połowu. Polega ona na naprzemiennym zarzucaniu sztucznej przynęty (wahadłówki, obrotówki, woblerka lub innych odmian przynęt sztucznych takich jak twistery, rippery itd.) i ściąganiu jej do brzegu za pomocą kołowrotka w sposób wabiący, tak aby ruch przynęty przypominał chorą, słabą, przestraszoną rybkę, która dla niejednego „zębacza” jest łakomym kąskiem.

Suchedniowskie grono zwolenników spinningu miało okazję w dniu dzisiejszym wykazać się swoimi umiejętnościami w praktyce. Zgodnie z planem do zbiórki doszło o godzinie 6.00 rano przy zaporze miejscowego zbiornika.

Wędkarze stawili się na zbiórkę punktualnie. W tym roku ilość zawodników była liczna. Do zawodów przystąpiło 29 zawodników. Po przedstawieniu zasad rywalizacji przez kapitana sportowego, startujący udali się się odpowiednio na „groblę" i w stronę brzegu ciągnącego się wzdłuż ulicy Dawidowicza. Zawodnicy mieli możliwość połowu na całym zalewie z brzegu. Brodzenie nie zostało dopuszczone ze względu na niewielką głębokość i powierzchnie zbiornika.

Aura w tym dniu była zmienna. Powitała nas niezwykle ciepłym, bezwietrznym porankiem, a pożegnała ulewnym deszczem. Przemoczeni zawodnicy nie poddawali się urokom wiosennej pogody, bowiem dla prawdziwego wędkarza pogoda może być jedynie dobra, bądź bardzo dobra. Dobrym przykładem są chociażby coroczne zawody podlodowe, które zawsze cieszą się wysoką popularnością, pomimo niskich temperatur.

Prowokujące kolorystyką „twisterki", „błystki" oraz inne sztuczne przynęty rozpoczęły w wodzie swoje działania. Zawodnicy mieli czas do godz. 11:00, tak więc mogli obejść akwen dokoła „przeczesując" cały zbiornik swoimi wyszukanymi przynętami. Początkowo nie było żadnych efektów, zawodnicy próbowali coś „upolować" zmieniając przynęty z większych na mniejsze i odwrotnie, jednak bez skutku. Przelotne opady deszczu, które końcowo zamieniły się w ulewę pobudziły drapieżników do żerowania. Łupem wędkarzy padały ponad 20 centymetrowe okonie, trafiały się również szczupaki, ale większość z nich nie dorosła jeszcze na tyle, by przekroczyć wymiar ochronny. Wyniki z tegorocznych zawodów otwierających sezon spinningowy prezentują się następująco:

Towarzyskie Zawody Spinningowe - 01.05.2010r.

1. Tadeusz Odzimek – 700 pkt.
2. Rafał Kowalik – 550 pkt.
3. Dominik Ciszewski – 230 pkt.

Gratulujemy zwycięzcom i życzymy jeszcze lepszych efektów w kolejnych zawodach.